

Brakuje kadr w energetyce

Jeżeli zostaną rozpoczęte zapowiadane inwestycje, inżynierowie z doświadczeniem w energetyce będą najbardziej rozchwytywaną grupą zawodową w Polsce – uważa Bartosz Maciaszek z HAYS Poland.

Str. 6

Brakuje doświadczonych kadr w sektorze energetycznym

Jeżeli zostaną rozpoczęte zapowiadane inwestycje, inżynierowie z doświadczeniem w energetyce będą najbardziej rozchwytywaną grupą zawodową w Polsce – uważa Bartosz Maciaszek z HAYS Poland

Sektor energetyczny uważany jest za sektor odporny na kryzys oraz taki, w którym spodziewać się można znacznego wzrostu zatrudnienia, a na pewno znacznego wzrostu zapotrzebowania na wykwalifikowaną kadrę. Założymy, iż w Polsce będzie jednocześnie realizowanych kilka dużych projektów budowy mocy wytwórczych w energetyce. Może się wówczas okazać, iż zabraknie inżynierów posiadających doświadczenie w prowadzeniu tego typu inwestycji. Jaki jest powód takiego stanu rzeczy? Czy rzeczywiście brak kadry inżynierskiej jest lub będzie problemem polskiej branży energetycznej?

● Przyczyny niedoboru doświadczonych inżynierów

W ostatnim dziesięcioleciu w Polsce powstało niewiele nowych bloków mocy wytwórczych w energetyce, dokonywane były głównie modernizacje już istniejących. Obecnie natomiast, poza otwarciem nowych bloków energetycznych w Łągiszy i Pątnowie, prowadzony jest jedynie projekt bu-

dowy nowego bloku energetycznego o mocy 858 MW w Belchatowie. W związku z dotychczasowym zastojem w rozwoju branży energetycznej oraz niewielkim zapotrzebowaniem na nową kadrę, sektor ten stał się mało atrakcyjny dla dotychczasowo specjalistów w tej branży oraz dla osób „wchodzących” dopiero na rynek pracy. Niewiele jest inżynierów znających specyfikę sektora energetycznego, a jeszcze mniej tych ze zdobytym w ostatnich latach doświadczeniem.

● Plany i potrzeby rozwoju sektora energetycznego

Nie ulega wątpliwości, iż polski sektor energetyczny wymaga inwestycji. Duże międzynarodowe koncerny energetyczne zapowiadają budowy bloków w Kozienicach, Jaworznie, Opolu, Skawinie, Stalowej Woli, Rybniku, Warszawie czy Kędzierzynie-Koźlu. Planowane są również budowy instalacji typu zgazowywania węgla z wychwytywaniem CO₂ oraz budowy elektrowni przez zakłady przemysłowe. Trwają rów-

nież modernizacje już istniejących bloków.

● Jacy specjaliści będą najbardziej poszukiwani?

Problemem polskiej energetyki jest brak doświadczonej kadry inżynierskiej. Z jednej strony jest to spowodowane układami zbiorowymi w polskich elektrowniach, a z drugiej dotychczasowym brakiem dużej liczby projektów w budownictwie energetycznym. Już dziś widać niedobór specjalistów w każdej branży związanej z energetyką.

W branży budowlanej brakuje osób posiadających doświadczenie w pełnieniu funkcji kierownika budowy instalacji z zastosowaniem kotła z odzyskiem energii. Istnienia takiego stanowiska wymaga przecież polskie prawo budowlane. Książka budowy na tego typu inwestycje musi być bowiem prowadzona przez inżyniera budownictwa z uprawnieniami.

Zarówno w branży elektrycznej, jak i sektorze automatyki widać duże braki osób z doświadczeniem w rozruchu lub montażu instalacji stosowanych

w energetyce. Brakuje także automatyków znających rozproszone systemy sterowania DCS oraz elektroenergetyczną automatykę zabezpieczeniową.

Najgorsza sytuacja dotyczy jednak branży mechanicznej, w której brakuje fachowców z doświadczeniem w rozruchu turbiny gazowej lub parowej czy inżynierów mechaników potrafiących nadzorować montaż siłosów, zbiorników, kanałów spalin oraz instalacji orurowania.

● Szansa na pracę również poza granicami Polski

Polskie firmy działające w branży energetycznej konkurują z zagranicznymi koncernami o utrzymanie fachowców w kraju. Nie tylko nasza gospodarka planuje realizację projektów w energetyce, duże inwestycje będą podejmowane również na terenie Niemiec czy Wielkiej Brytanii. Praca w sektorze energetycznym wymaga od inżynierów dużej mobilności, więc nie będzie dla nich problemem zdecydować się na kontrakt zagraniczny, na którym zarobią kilkakrotnie więcej niż w Polsce. (AP)